

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 24 Listopada r. s. 1822 roku.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

WILNO.

Wiadomo już jest po części Powszechności o ofiarach, jakie JW. Hrabia Walicki, Podstoli Koronny, poczynił dla dobra zakładów naukowych, i na edukacyą ubogiej młodzieży. Najjaśniejszy Cesarz Jegomość, ceniąc gorliwość tego meża, raczył Naymilościwiej zaszczyścić go Naywyższym Reskryptem, którego brzmienie jest następujące:

Do Hrabiego Walickiego byłego Podstolego Koronnego.

Minister Spraw Duchownych i Oświecenia Narodowego doniosł Mnie, o ofiarach, niejednokrotnie przez WPana dla dobra nauk uczynionych.

Dowiadując się z ukontentowaniem o dobroczynnych WPana uczynkach, znamienujących prawdziwą gorliwość dla dobra powszechnego, przymiennie Mi jest oświadczyć WPanu za to szczególną Moję przychylność.

Na oryginale własną ręką Jego Imperatorskiej Mości podpisano tak: ALEXANDER. Peterhoff dnia 22 czerwca 1822.

Z powodu tego reskryptu, winniśmy, choć pokrótce, wyszczególnić dary i fundacye przez JW. Walickiego w różnych datach poczynione.

1) W roku 1805, zbiór swój w minerały, konchy, morszczyzn i inne przyrodzone płody bogaty, do gabinetu Cesarskiego Uniwersytetu Wileńskiego ofiarował. Zbiór ten między innemi zawiera, rozmaicie wyrobione figury z kryształu skalnego, serpentynu, jaspisu, labradoru, krwawniku i innych kamieni. Samych odmian agatu, między którymi jest wiele wschodnich, sztuk przeszło 100, z tych kilkadziesiąt jest w gustowne tabakiery wyrobionych, a 15 takowych tabakier jest w złoto oprawnych; bogata rękojęć od szpady brylantami i topazami sadzona, trzy sztuki rzadkie koralu czerwonego, sztuka wielka kamienia *Oculus Mundi*, koncha z morza australnych, złota sztuk 3, srebra rodzimego sztuk 4, ołowiu czerwonego sztuk 12; w liczbie kamieni znajdując się: beryle, topazy, krwawniki, szmerle, chalcedony i t. d. W osobnym transporcie Uniwersytet otrzymał wiele pięknych i rzadkich po części wschodnich agatów, obraz Matki Bożkiej z dawniej mozaiki rzymskiej, także konchę *Mya Margaritifera*, z pięknymi wewnątrz wyrosłemi czterema perłami, dyamentów surowych czyli nieszlifowanych po części doskonałe krystalizowanych sztuk 20, rubinów oryentalnych szlifowanych 10, szmaragdów 13, chryzolitów 6, opalów 12, szafirów 3, turkusów 5, topaz brezylijski z końców żółty pośrodku biały, konch i innych morszczyzn sztuk przeszło 800, między innemi: *Ostrea Malleus*, *Argonauta Argo*, *Turbo scalaris*, *Haliothis Iris* i t. d, jako też kilka gatunków ryb, żółwiów merskich, mumii egipskiej, echinów, asteryi, i innych roślinnych płodów, między którymi sławny orzech Maltowski.

2) W roku 1806 tenże zbiór nowemi darami JW. Walickiego wzbogacony został. Szanowny ten Mąż przyjął na siebie obowiązek pomnażania jego i dopełniania, wedle okoliczności i mających się mu wskazać dalszych potrzeb gabinetu. Jakoż, wierny przyrzeczeniu swemu, przysłał w tym roku liczny zbiór muszli, przeszło 2,000 sztuk zawierający. Do tego dołączył inne jeszcze rozmaite mor-

szczyzny z rzędu Zoophytów, pięć dziobów ryby *Squalus Priscus* i jedną całkowitą sztukę teżże ryby, nadto kilkanaście sztuk rzadkich, świeżo odkrytych norweskich mineralów.

3) W roku 1810, JW. Walicki pomnożył znakiem już liczbę darów nową ofiarą następującą: 1 sztuka platyny lancy i bitey wąża funtów 3 i 29 lotów, Chryzoprazu z Kosemitz na Szlązku sztuk 3, 3 liomargi chryzoprazowego koloru z tegoż miejsca sztuka 1, 4 asbestu drzewiastego sztuk 2, 5 kruszczu kobaltowego sztuk 6 i t. d.

4) W roku 1812, przysłał z Petersburga wielką i rzadką piękności sztukę, siarki krystalizowanej na marglu stwardniałym, oraz dwie sztuki marglu stwardniałego z dendrytami mszylemi.

5) W roku 1817, przysłał z Warszawy okazałą sztukę chryzoprazu z Kosemitz w Szlązku, kilkadziesiąt funtów wążą i podobnyże wagi sztukę agatu wstęgowego, *agathe rubanée*, z Rochlitz w Saxonii.

6) W roku 1819 ofiarował JW. Walicki 1. dziesięć sztuk fajansu znajomego pod nazwiskiem *Majolica de Urbino*, malarstwa sławnego Rafaela z Urbino. 2. Cztery sztuki złota z Peru, 3. Trzy kawałki opalu szlachetnego z Wegier.

7) Do Biblioteki uniwersyteckiej ofiarował do 500 sztuk starożytnych monet i medalów, oraz zbiór pięknych wycisków siarczanych, wyobrażających medale i inne zabytki starożytności w liczbie sztuk 2,260.

8) W roku 1803 dnia 1 czerwca zapisem swoim, przeznaczył wieczyście po rub. sr. 1,800 rocznie na utrzymanie i edukacyą 8 ubogiej młodzieży, i opłatę takowej summy do majątku swego dziedzicznego, Jeziory, przywiązał.

9) W roku 1819 kupił w mieście Wilnie dom murywany z ogródkiem, na pomieszczenie konwiktów przez się fundowanego, za sumę czter. zł. 4,000, i takowy dom pod zawiadywanie Uniwersytetu oddał. Na dole mieści się wygodnie konwikt i gospodarz, który uczniów stołuje; na górze JW. Walicki warował mieszkanie do życia swego, które po śmierci jego, ma się obrócić na pożytek konwiktów.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 28 listopada.

(z Kurjera Warszawskiego.)

Xiążę Namiestnik Królewski pod d. 29 października r. b. w radzie stanu wydał następujące postanowienie: Zapatrzywszy się na uchwałę Rady Naywyższej tymczasowej Xieństwa Warszawskiego, z d. 17 grudnia 1813, stanowiącą całkowitą opłatę od wpisów w sprawach z opozycyi przychodzących, podobnie jak od spraw nowo wprowadzonych; chcąc przytém skarb publiczny zabezpieczyć od straty, na jaką przez mylnie tłómaczenie § 14 prawa stęplowego, dziś obowiązującego, jest narażony, i zarazem wskazać sądom na przyszłość jednostayną formę do stanowienia kosztów sądowych, od wpisów w sprawach z opozycyi i przychodzących, na przedstawienie Komisyi Rządowej przychodów i skarbu postanowiliśmy i stanowimy. W sprawach wyrokami zakończonych osadzonych, a powtórnie z opozycyi pod rozstrząsanie do tegoż samego sądu przychodzących wpis całkowity uchwałą stęplową przepisany, po-

dobnie jak od spraw nowo wprowadzonych, pobierany być ma.

Pewny obywatel starego miasta, przez 26 tygodni leżący ciągle, utraciwszy zupełnie siły i apetyt, przez cały ten przeciąg czasu mając za posiłek prawie tylko lekarstwa, przed kilku dniami nagle w nocy uczuł chęć do jada, naprędce dano mu bułkę z masłem, którą zjadł cała; nazajutrz uczuł, że jego siły są wzmocnione, wstał bez obcey pomocy, już ma się dobrze, i taki ma apetyt, jakiego nie doznawał przez całe życie; nad wszystko zaś bardziej mu smakuje wino węgierskie.

Znowu kilkudziesiąt greków przybyło do Warszawy. Młodzi Xiążęta *Mcruddy* wyjechali do *Paryża*.

Epoka panowania *Stanisława Augusta*, tyle świetna dla wzrostu nauk, z przyjemnym uczuciem przypomina się we wszystkich szczegółach. W tych czasach nabyte zostały portrety uczonych i sławnych wyobrażające mężów, naysznakomitszych światem i nauką. Portrety te znajdowały się niegdyś w jednym z pokojów Zamku Królewskiego. Drogi ten zabytek jest teraz umieszczony w gabinecie rycin przy bibliotece publicznej Królewskiego uniwersytetu warszawskiego.

W zeszłym tygodniu w kościele parafii *Sarbiewa* pochowano zwłoki ś. p. W. Tadeusza Kornackiego, byłego Szambelana Króla *Stanisława Augusta* i komisarza cywilno-wojskowego. Sąsiedzi utracili przez ten zgon szanownego przyjaciela, włościanina dobrego oycy, a oyczyną prawego obywatela.

A U S T R Y A.

Dostrzegacz Austriacki donosi z *Wiednia*, iż d. 22 września r. t. umarł w dobrach swoich *Habersdorf*, nie daleko *Wiednia*, Cesarsko-Królewski Jenerał Marszałek polny porucznik, *Alexander Baron Laudon*, kawaler wojskowego orderu *Maryi Teresy*. Urodził się on r. 1767.

H I S Z P A N I J A.

Madryt dnia 1 listopada.
(z *Gazety Warszawskiej*)

Panuje tu największa cichość i spokojność. Damy i kobiety wszelkiego stanu, robią szarpie dla ranionych.

Xiążę *Santa Mauro* zostaje pod ścisłą strażą, Xiążę *Infantado* uszedł szczęśliwie do *Anglii*, a *Margrabia Casa-Sarnia* do *Gibraltaru*.

Od granic hiszpańskich, dnia 2 listopada.

Dwie bitwy zaszły, pomiędzy konstytucjonistami a rojalistami, jedna na dolinie *Los Arcas* pod *Logranno* w Nawarrze, a druga pod *Tora* w Katalonii, odmiennie wprowadzie są opisane w dziennikach *Rejency* i konstytucjonistów, jako też w dziennikach francuzkich ministerjalnych i opozycyjnych; wszystkie atoli doniesienia zgadzają się w tém, iż w obu walkach rojaliści zostali porażeni. Nays pewnością wiadomości są następujące: *Quesada* posunął się we 3000 ludzi aż do *Ebro*, gdzie Nawarra graniczy z Biskają. Dnia 27 października *Espinosa* równie we 3000 ludzi uderzył na niego. *Quesada* rozkazał jenerałowi *Aredendo* osadzić batalionem jeden wzgórek, lecz *Aredendo* posłał tam tylko kompanię. Ta będąc zbyt słabą do wytrzymania napadu, musiała się cofnąć; a gdy później *Aredendo* z batalionem przybył, znalazł już nieprzyjaciela na wzgórzu, i w bitwie obie nogi utracił. Konstytucjonisci wzięli go w niewolę. A całe wojsko *Quesady* rozproszyło się w góry, utraciwszy 5 do 600 ludzi w zabitych i ranionych, sam *Quesada* umknął za granicę. Przybył już do *Bajonny*, a dowództwo zdał *O' Donnellowi*, który działanie swoje chce rozpocząć od zdobycia na powrót twierdzy *Irati*. Strata konstytucjonistów wynosi 60 ludzi w zabitych, a 120 w ranionych. Cała walka trwała tylko 15 minut. Rojaliści utracili 2 dobrych jenerałów, *Aredenda* i *Santo Ladrone*.

O zdobyciu twierdzy *Castel-Folit*, są następujące wiadomości: Osada rojalistów, złożona ze 400 ludzi, opuściła tę twierdzę d. 25 z. m. pod-

czas ciemney i dżdżystey nocy. Pozostało tylko 60 ludzi, leżąc w to kobiety i dzieci. Cała osada cofnęła się przez *Tora* i *Sarahya*, gdzie *Eroles* z główną siłą zajmował dobre stanowisko, i miał zamiar opanowania na powrót *Castel-Folit*. *Mina* wyruszył przeciwko niemu d. 26 z. m. we 2,500 ludzi, wyzwał go do walki i przymusił do jej rozpoczęcia. Była okropna, trwała 2 godziny, i może się nazwać pierwszą właściwą bitwą, w tej wojnie domowej. *Eroles* długo usiłował przelamać konstytucjonistów ze swymi 200 kirysyierami, którzy mieli z *Francyi* szyszaki i broje. Mówią, iż miał 5000 ludzi; lecz jazda konstytucjonistów, złożona z 500 ludzi, dobrze wyćwiczonych w obrotach wojennych, rozstrzygła zwycięstwo. Rojaliści utracili większą część naysłabszych żołnierzy. Reszta uciekła. Natenczas, korzystając *Mina* ze sposobney chwili, gdy nieprzyjaciel cofał się ku *Puicerda* i *Urgelowi*, posłał tylną straż do *Balaguer*, dla zdobycia tego ważnego stanowiska, które było bezbronne. Z tych wszystkich wypadków okazuje się, iż po zdobyciu *Castel-Folit*, po walce pod *Tora*, i poruszeniu ku *Conque de Tresp*, *Urgel* jest zagrożony. Przedsięwzięto już środki opuszczenia tego miasta, które się bronić nie może. Do *Puicerda* przybywają kobiety z dziećmi i sprzętami dla schronienia się w razie potrzeby za granicę francuzką. Naczelną rejencyą wybiera się także z *Urgelu*: gdyż dowódcy wojska wiary nie mają ochoty bronięcia tego miasta.

Rejencya urgelska przyjęła tytuł Rejencyi hiszpańskiej.

Madryt dnia 1 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Na burzliwem posiedzeniu d. 27 z. m. zezwoliły stany na 238 milionów 280, 9 realów (real 12 groszy polskich) dla ministra wojny, na wydatki do 30 lipca 1823 roku wystarczyć mające. Z tej summy wyznaczono na żołd dla 40,000 wojska i na artylleryą 89,639,900; na twierdze 153,238.000 realów, reszta zaś, to jest 93,402,539 realów na ubranie i uzbrojenie wojska i milicyi, na konie szpitale, zapasy i t. d.

Stosownie do nowo zapadłej ustawy względem widowisk, dyrektorowie mogą być przymuszeni do wystawiania sztuk bohaterzkich i patryotycznych.

Madryt, dnia 1 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Na rozkaz rządu uwięziono wiele osób w *Mehon*, na wyspie *Minorce*, a między innemi gubernatora i 3ch adjutantów. Przybył tam d. 14 z. m. nowy dowódca wyspy. Uwięzienia te pochodzą z zeznania podpólkownika *Pol de Queimbert*, który porzucił stronę rojalistów i ważne papiery przywoził do *Barcellona*. Jest rodem z *Mehon*, syn szewca; służył za prostego żołnierza, i był dwa razy skazany na śmierć; lecz otrzymał przebaczenie. W r. 1820 uczynił go *Riego* podpólkownikiem. Później został w Katalonii, przeszedł do rojalistów w *Urgelu*, otrzymał stopień brygadiera, zdradził rejencyą, przywoził dowódcy w *Barcellona* znaczną część korespondencyi biskupa tarragońskiego *Creusi*, członka rejencyi, a między innemi plan opanowania wyspy *Minorki*, i oddania jej pewnemu obcemu mocarstwu.

Od granic hiszpańskich dnia 4 listopada.

(z *Gazety berlińskiej*.)

Regencya ogłosiła wyrok, który obeymuje sposoby i środki, jakby napelniał skarb królewski. Artykuł 10 nakazuje zabierać i przedawać majątki konstytucjonistów.

Dziennik urgelski, wyraża, że są dwa miejsca nazywające się *Castelfolit*. Zdobyte przez *Ming* zowie się *Castelfolit de Noya*, jest to obwarowana skała, panująca nad drogą z *Calaf* do *Tora* i *Pons*, ale nie ważnego nie stanowi. Warowne *Castelfolit*, dotąd jest w rękę rojalistów leży nad *Lobregat*.

Gazeta Urgelska odwołuje wiadomość o śmierci jenerała *Torrijos*. Zaszła omyłka w imieniu innego jenerała. *Torrijos* odebrał rozkaz iść do *Nawarry*.

D. 26 przyszło 80 proporców z *Urgelu* do

Puycerda. Wojsko wiary d. 30 miało w *Puycerda* tylko 400 do 500 ludzi.

Kolumna wojska, którą *Zarco-del-Valle* w *Arragonii* dowodzi, pociągnęła do *Nawarry* dla odparcia *Quesady*. Czasu tego *Trapista* korzystnie użył, posunął się aż do *Cinia*, i opanował *Balbastro* w *Arragonii*.

Baron *Eroles* rodem jest z *Katalonii*, z okolicy *Conque-de-Tremp*, gdzie leżą jego dobra, do 30,000 fr. dochodu czyniące. Po większej części spokojnie w *Talaru* przebywał—Wojsko wiary trzecią część *Katalonii* zajmuje. Trzecia ta część jest najludniejsza; ale cała górzysta i nieplodna.

Madryt dnia 7 listopada.

(z *Gazety berlińskiej*.)

Król nasz przesłał order *Złotego Runa* dla Króla Szwedzkiego.

Król z Najjaśniejszą familią swoją temi dniami używał przechadzki w *Prado*. Królowa zupełnie już prawie do zdrowia powróciła.

Jenerał *Riego* znowu się tu znajduje. Stawił się przed stanami *Cortes* i przysięgę wykonał. Ze wszystkich dawniejszych ministrów, sam tylko *Moscoso* od oskarżenia jest wyjęty.

Mówią, że *Morillo* w drodze do *Madrytu* życie sobie odebrał. Podług innych, wkrótce się w *Madrycie* ma ukazać.

Angielski poseł *A'Court* częste i długie miał rozmowy z naszymi ministrami.

Jenerał *Zarco-del-Valle* był tu d. 4go i odebrał instrukcyę na swoje poselstwo do *Londynu*. Następcą jego w *Arragonii* jest jenerał *Velasco*.

Stany *Kortez* na dzisiejszem posiedzeniu, odmienili prezydenta, wiceprezydenta i jednego ze 4ch sekretarzów. Xiążę *del Parque*, którego hiszpańskim *Lafayetem* zowią, większością 79 na prezydenta wybrany został. Xiądz *Velasco*, proboszcz madrycki, większością 78 został wice-prezydentem. Jest to jeden z najgorliwszych patryotów. Półkownik artylleryi *Grafes*, jeden z bohaterów wy-spy *Leonu*, prezydent komisyi wojskowej stanów *Kortez*, większością 74, mianowany sekretarzem.

Stany *Kortez* zezwoliły na wszystkie zasilki przez ministrów żądane.

Projekt Komisyi, względem sposobu postępowania przy uwięzieniu fakeyonistów, większością 76 przeciw 65 przyjęty został. Podług tego uwięziony, przez dni 30 może być niepowoływany do examinu.

Patryotyczne towarzystwa w *Kadyxie*, *Se-willi*, *Kordubie*, *Grenadzie*, *Maladze*, *Murcyi*, *Al-kancie*, *Kartaginie* i *Walencji*, nanowo bardzo czynnymi być zaczęły. Południowa Hiszpanija cała jest konstytucyjnie myślącą. Zachodnia tak-koż. Ale nie tak jest na drugiej stronie *Ebru*.

D. 24 października w *Sewilli* obchodzono narodziny jenerała *Riego*. Kamień konstytucyjny wieńcami był przyozdobiony. Całą noc muzyka około kamienia przygrywała. Milicya narodowa w paradzie przed tymże kamieniem stała. Był bal maskowy, i tańce dla pospólstwa. etc.

Główna siła rojalistów pod *Erolesem*, *Roma-gosa*, *Romanillos*, *Mirales* i *Jen-del-Estania*, walczyła pod *Castelfolit*. *Trapista* nie dowodzi oddzielnym korpusem, ale pisze proklamacye tego wojska.

Gazeta Telegrafo pisze: okręt, który Xięcia *Infantado* z *Korunny* do *Iwiki* miał przewieźć, przez nieroztropność sternika, zawiózł go do *Ply-mouth*.

Stany lizbońskie jednomyślnie odrzuciły projekt ustanowienia orderu wojskowego dla tych, którzy się w odmianie urządzenia kraju zasłużyli: co jest tem godniejszą uwagi, że samiż rege-natorowie w tém się zgromadzeniu znajdują.

WŁOCHY.

Od granic włoskich dnia 6 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

W dniach 23 i 24 z. m. zawałiła się znacz-na część górnego otworu *Wezuwiusza*, który zno-wu d. 25 z. m. ze strachem mieszkańców zaczął wybuchać ogniem.

Dnia 9. Listy z *Ankony* pod d. 2 b. m. do-snoszą, iż deputowani greccy z *Morei*, na których czele jest *Hrabia Mitara*, i którzy mają zlecenie, błagać Monarchow chrześciańskich w *Weronie* o pomoc, otrzymali wprawdzie pasport, lecz nie mogą przyjechać do *Werony*, i o milę mają się za-trzymać od tego miasta. Dodają, iż władze pa-pieżkie, w skutku tego pozwolenia, skróciły dla nich czas kwarantanny do dni 10, i że już mogą być w drodze do *Werony*. Grecy czynią sobie nowe nadzieje ztąd, iż N. Cesarz *Jmć Rossyyski* powołał do *Werony* kilku dyplomatyków, znają-cych interessa wschodnie, jako to: PP. *Italińskie-go*, *Fonton* i t. d.

Od granic włoskich dnia 8 listopada:

Arcey-biskup i urząd mieski *Turynu*, nakazali nabożeństwo, za szczęśliwe przybycie Króla sar-dyńskiego, do celu podróży.

Rozpoczęte przez Panów *Jering* i *Ward* w *Wiedniu* układy, względem wypłaty summy, po-życzoney *Austrii*, w latach 1796 i 97, daley się odbywają w *Weronie*.

Nie potwierdzają się wiadomości o podpaleniu domu kommisarza wojennego w *Weronie*, tudzież o uwięzieniu wielu osob i o przeniesieniu kongre-su do *Wiednia*. Nawet wieść o śmierci Pani *Le-tycyi Bonaparte*, którą z takimi szczegółami do-niesiono, zupełnie jest fałszywą. (z *Korr. Warr.*)

Dnia 9. Słychać, iż *Papież* nie pozwala zbie-głym grekom wsiadać w *Ankonie* na okręty i pły-nąć do *Morei*. Mają więc wrócić do *Wenecyi*.

Wychodząca w *Rzymie* gazeta umieściła, co następuje: „Czytamy w dzienniku francuzkim pod napisem: *Gazeta Coazienna*, iż w pewnym znacz-ném mieście kraju papieżkiego, znieważono bisku-pa, i że się tam wiele *Karbonarow* znajduje. O-głaszamy tę wiadomość za fałszywą i zmyśloną, i prosimy wydawcę wspomnianego dziennika, aby nadal miał lepszych korespondentow, donoszą-cych mu o wypadkach w kraju papieżkim.“

Niedaleko *Binasco*, ludzie w maskach, zabrali listy gońcowi, wysłanemu z *Medyolanu* do *Genui*: samego wolno puscili. (z *Gaz. Warsz.*)

Korespondent *Hamburski* z *Neapolu* pod 25 października donosi, że *Xiężna Floridia*, małżonka Króla *Jegomości Neapolitańskiego*, dnia poprze-dzającego rano wyjechała z tego miasta do *Werony*.

Tenże Korespondent zawięra ze *Włoch* pod 8 listopada: „Przed wyjazdem swym z *Turynu*, Król *Jmć Sardyński*, swemu sekretarzowi stanu spraw wewnętrznych, kawalerowi *Roger de Cholet*, dał wielki krzyż orderu *ś. Maurycego i Ła-zarza*.“

Dnia 5i t. m. *Xiężna Floridia*, przybyła do *Bologna*.

Przez czas niebytności ministra spraw ze-wewnętrznych królestwa sardyńskiego, *Hrabiego de la Tour*, obowiązki jego sprawować będzie kawa-ler *Pradano de Collegno*.

FRANCYA.

Paryż, dnia 9 listopada.

(z *Korespondenta Warszawskiego*)

Sławny chemik francuzki i Par *Francyi*, *Hra-bia Bertholet*, członek akademii, umarł w *Arcueil*, pałacu swoim pod *Paryżem*: dziś został pochowa-nym; *Hrabia Chaptal* miał mowę pogrzebową.

Dnia 11. Wyszło tu dowcipne pismo pod tytułem: „*Sztuka zaciągania długow i pozbycia się wierzyteli, ofiarom rewolucyi poświęcona*.“ Autor dzieli każdy naród, po każdej rewolucyi, na wyrządzających i ponoszących krzywdy. Je-dyny sposób uczynienia niejakiego zbliżenia mię-dzy obiema stronami, jest zaciąganie długow, bez ich płacenia: inny bowiem wszelaki środek byłby zakosztowny.

Sąd przysięgłych skazał młodego małżonka, nazwiskiem *Lardeau*, na 8 lat ciężkiego więzie-nia, stanie pod pręgierzem i zostawania przez ca-łe życie pod dozorem policyi, za przymuszenie swojej młodej, nienagannych obyczajow żony, do wyskoczenia oknem z trzeciego piętra. Wystawa czy też okap, zmniejszył niebezpieczeństwo jej upadku: jednakże biedna kobieta dość długo cho-

rowała. Sąsiedzi na krzyk przybiegłszy, byli świadkami, jak *Lardeau* swoją żonę gwałtem przez okno chciał wyrzucić, która z rozpaczysama nareszcie wyskoczyła.

Dziennik w *Nantes* wychodzący donosi, że na progu mieszkania *P. Bernard*, prokuratora królewskiego, znaleziono między 5 a 6 godziną wieczorną bardzo pięknie wyrabiany, z rękojescią hebanową, z wyborney stali sztylet. Przed kilką chwilami widzieli sąsiedzi, że jakiś nieznajomy człowiek wszedł pokryjomo i prędko się wymknął z owego domu. (z *Korr. Warsz.*)

Dwa półki stojące w *Paryżu* wyszły ku granicom hiszpańskim.

Z *Londynu* donoszą, iż rozniosła się wieść, że królestwo neapolitańskie dostanie się jednemu z *Arcey*-Xiążąt austriackich: jednak ta wieść potwierdzenia potrzebuje. (z *Kur. Warsz.*)

Paryż dnia 12 listopada.

(z *Korrespondenta Hamburskiego.*)

Z liczby 24ch wznowionych biskupstw, 11 jeszcze jest nieosadzonych.

P. Hubart, od kilku miesięcy w *Madrycie* bawiący, d. 9 tu powrócił. Stolicę *Hiszpanii* opuścił on d. 1 t. m.

Xiążę *Taylerand Perigord* przed kilku dniami znowu do *Paryża* przybył.

D. 13. Wczora odprawiła się rada ministrów u *Hrabiego Villèle*, na której się znajdował także i minister wojny, który z dóbr swoich *Ménars* powrócił. Po skończonej radzie wysłany został goniec do *Werouy*.

Bajonna dnia 5 listopada.

(z *Korrespondenta Hamburskiego.*)

Quesada, który z 3000 swoich, przez 17 dni prawie, od konstytucjonistów pod dowództwem *Espinosa*, był ścigany, nakoniec pod *Los Arcos* nad *Ebrem*, na samej granicy *Nawarry*, zupełnie został pobity. Półkownik jego *Aredenda*, który ważnego wzgórkę bronić zapomniął, na którego utrzymaniu wiele zależało, utracił nogę i z tej rany umarł. Upadek jego był znakiem do powszechnej ucieczki.

Wczora przybył tu *Quesada* z kilku adiutantami swymi. Zaraz po swym przybyciu odwiedził różne władze tutejsze, *Hrabiego d' Antichamp* i *Jenerała St Hilaire*. Już też rząd i wyjechał, ale nie wiadomo dokąd.

Pomimo niepomyślnych wypadków wojska wiary, zdaje się, że *jenerał O' Donnel* ma postanowienie objąć nad nim dowództwo.

W regimentach tu stojących zaszły niejakie translokacye.

Paryż dnia 13 listopada.

(z *Gazety berlińskiej*)

Okolo połowy tego miesiąca Xiąże orleański z familią swoją jest tu spodziewany.

Wyjazd z *Werony* ministra spraw zewnętrznych znowu na dzień 15 odłożono.

Hiszpański poseł w *Paryżu* wysłał gońcem do *Madrytu* *P. Nunez*, dawniejszego adiutanta *Jenerała Riego*.

Jeden dziennik zapewnia, że Xiąże *Burbon* pod naczelnem dowództwem Xiążęcia *Angouleme*, będzie dowodził wojskiem obserwacyjnem.

Gazety Quotidienne, de France, i Drapeau blanc, rozgłaszają powieść, że *PP. Villele, Corbieres i Clermont-Tonnere*, oddalają się, a ich miejsce mają zastąpić, *Vaublanc, Labourdonnay* i Xiąże *Levis*. Wszakże ta pogłoska jest bez zasady i wtedyby się tylko sprawdziła, gdyby wiadomości z *Werony* wojenną postać przybrały.

Ukazało się tu piśmko ulotne pod tytułem: *Taktyka P. Villèle*.

Ułożyło się tu wielu prawowiernych przyjaściół religii i tronu (wyraża *Monitor*) od 13 dnia b. m. (dnia w którym wybory deputowanych we Francji rozpoczynają się) przez 9 dni ciągle, od 11 do 12 godziny, chodzić do kościoła ś. *Rocha*, dawać na mszę i jej słuchać, na uproszenie Boga, ażeby skierować raczył wybory na oświeconych i dobrze myślących mężów, po którychby można było oczekiwać wiernego wykonania wysokich i ważnych obowiązków gorliwego deputowanego. Wszyscy przychylni Królowi poddani wezwani

są, aby się znajdowali na nabożeństwie w rzeczonym kościele.

Dziennik Spokow nie przestaje twierdzić, iż wyjąwszy tylko przypadek obelgi familii królewskiej, niebezpieczeństwo, które Francji zagraża, z powodu terazniejszej, pogardy godney, konstytucyi Korteżów, niezem jest w porównaniu z tém niebezpieczeństwem, jeśli dozwolonóm zostanie przezyrzenie prawa dotąd używanego, prawnie i dyplomatycznie uznanej konstytucyi, przez jakikolwiek kongres, i mocarstwa wschodnie weale odmiennie rządzące się w Europie. Wystawia dla Francji ważność, jeśli *Hiszpania* będzie rządzoną przez dynastją jednej zwi. Otoż (kończy *Dziennik sporów*), nowe powody do życzenia, aby ta nieprzewidziana wojna nie wybuchnęła. Lecz coż owe powody mają znaczyć? Wszystko, co tylko naszym czytelnikom przyrzec możemy, jest to, donosić im o wypadkach, jakie będą.

Przez pogłoski wojenne, które *Monitor* dwóma wierszami zbić byłby w stanie, mówi gazeta konstytucyjna, że handel na 200 milionów fr. utracił. *Kuryer angielski* oświadczył się wprawdzie przeciw tej pogłosce, jednakże nie mógł przeszkodzić niżeniu się papierów angielskich i obcych.

Podług wiary godnego listu gazeta konstytucyjna zapewnia, że pretensye o wyspę *Majorkę*, które pewney wielkiej potędze morskiej nie bardzo przyjemnymi były, tyle się przyłożyły do wiadomości, pokoy obiecujących, ile upadek *jenerałnego Fiskalu Parades*.

Z *Havre* piszą, że tam krążyła bardzo niepomyślna pogłoska dla handlu w ogólności, a w szczególności dla handlu morskiego. W portach obawiają się, iżby nie nastąpiło poróżnienie między Anglią a Francją z przyczyny interesów hiszpańskich.

Piszą z *Bajony*: od czasu bitwy pod *Arcos* wojsko wiary zostało rozwiązane, chłopci popowracali do domów, a cząstka żołnierzy, stojących jeszcze pod *Irati* i *Roncol* zapewne wkrótce tu przybędzie.

W *Bordeaux* krążyła pogłoska, że wieczorem *Quesada* tam przybył.

Potwierdziła się pogłoska w *Marsylii*, że hiszpańscy *jenerałowie Laguna i Grimarest*, z wielu oficerami i zakonnikami tam przybyli.

Późniejsze gazety francuzkie do 16 nie zawierają nie ważnego. Sprawa *P. Constant* na posiedzeniach 13 i 14 była rozbiegana, ale się jeszcze nie skończyła. Na pierwszym posiedzeniu *B. Constant* ciągle starał się dowieść niewłaściwości sądu, ale sąd uznał się właściwym; na ostatniem posiedzeniu *B. Constant* stawał i czytał swą obrońę. Dnia 19 ma wyrok nastąpić.

ANGLIA.

Londyn dnia 9 listopada.

(z *Gazety Warszawskiej.*)

Rozchodzące się od niejakiego czasu pogłoski, o nastąpić mający wojnie, sprawiły taką trwogę na giełdzie naszej, jakiej w ciągu ostatniej wojny nie doznawano. Właściciele papierów skarbowych, a szczególniej hiszpańskich, w niezmierny zostają bożni. Nowe papiery spadły wczora z 67 na 58 za sto. Jednakże gazeta ministerjalna *Kuryer* twierdzi, iż biegnące pogłoski o wojnie weale się nie potwierdzą.

Nowy Lord Prezydent tutejszej stolicy rozpoczął wczora swoje urzędowanie, a dziś da wielką ucztę, na której jednak Monarcha nie będzie; gdyż (jak słyhać) rada miejska wzbraniała się kazać zdjąć wizerunek zmarłej Królowey, wiszący w sali ratuszowej.

Londyn, dnia 12 listopada.

(z *Korrespondenta Warszawskiego.*)

Gazeta Morning-Chronicle pisze, iż Xiąże *Wellington*, wyjeżdżając na kongres do *Werony*, otrzymał te same przepisy, które dla jego poprzednika wygotowane były, później zaś otrzymał nowe, które terazniejszy polityczny systemat naszego gabinetu różnim od dawnego okazują.

W *Dublinie* odkryto spisek od dwu lat istniejący, którego celem było, połączenie się z radykalistami angielskimi.

Wilno dnia 24 Listopada Roku 1822 v. s.

Przedaż Towarow.

1. Od Wileńskiej składowej Tamożni ogłasza się, że przy niej we 3ch terminach a mianowicie 1szym 27 listopada, 2gim 1 grudnia, a 3im ostatecznym 4 grudnia przedawać się będą z publicznego targu skonfiskowane towary jakoteż: malowanego płótna bawełną podkładanego nazywającego się Borte 17 sztuk, 602 i pół arszynow, bawełnianego wyrotu białego przeczysty gładki materyi 6 sztuk 78 arszynow, ponczoch bawełnicznych białych 56 par, i czarnych 18 par, rękawiczek damskich laykowych białych długich 12 par, rękawiczek zamiszowych damskich krótkich 60 par, takichże 48 par, tafty szerokiej żółtej 1 sztuka 14 arszynow, gazy w pasy 5 reszty 28 arszynow, rżpsu 4 sztuki 45½ arszynow, bomby w różnych kolorach 6 sztuk 22½ arszynow, karymiersu czarnego 1 sztuka 29 i pół arszynow, karymiersu piastowego koloru 1 sztuka, 22 i pół arszynow. Wilno listopada 22 dnia 1822 roku.

Zarządzający, Fon Smitten.

Sekretarz Pierfiljew.

P o z e w.

1. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rosyą etc. etc. etc.

UUr. Antoniemu Boczkowskiemu odstawnemu Porucznikowi wojsk Rosyjskich, i Benedyktowi Raciborskiemu, obudwom ze stałego mieszkania swojego niewiadomym, Pozew edyktalny przed Sąd Kommissyi na urządzenie interesow Radziwiłłowskich od Rządu ustanowiony, w Mieście Wilnie sądzący się, z instancyi Ur. Michała Zaleskiego b. Podkomorzego Ptu Rosień. massy funduszow i interesow Xęćniczki Jeymsci Stefani Radziwiłłówny jeneralnego Prokuratora, mniemając iż obżałowany Benedykt Raciborski, już po terminie na generalną prekluzyą wszystkim do massy tej pretensyom Wolą Naywyższą w punkcie 39 organizacyi oznaczonym, wyniosłszy zapozew po żądgo Proluratora do Sądu Kommissyi w dacie roku 1819 marca 31, gdy przezeń daleś wiadzieć, że masz u siebie dokument niejaki od zeszłego Xiążęcia Dominika Radziwiłła obżał. Antoniemu Boczkowskiemu na czer. zł. 5000 w roku 1809 października 19 jakby wydany, a 1818 października 25 pierwszokróć w aktach Ziem. Zytomirskich przez obłażę załączony, a 1818 gbra 20 w części wierność twójja Raciborskiemu przekazany, a takowego pozwu dotąd niepopierając; i aktoratu w Sądzie Kommissyi nieupisałś, i może być dla jakowego pożytecia obadua obżałowani z takową napasłą zapadacie; gdy to bowiem jest pewna, że reszty Xiążę Dominik Radziwiłł żadnego interesu z obżał. Boczkowskim ani uprost, ani indirecte nie mając, żadnego też dokumentu na żadną nie wydawał sumę, więc gdyby się nikt niewowdzał podeysciem, tym bardziej, że nawet za aktualnemi dowodami pretensye w terminie według Monarszego Prawa nieobjawione, przez Art. 39 Naywyżey konfirmowaney organizacyi wiecznemu są poddane milczeniu, i gdy według informacyi wspomnionego obżał. Raciborskiego po-

zwu, pismo mniemane Xiążęcia nienależnie do akt Ziem. Zytomirskich wniesione exystować w nich niepowinno, zatem Prokurator massy zabiegając podeysciem, i chcąc w nastaniu swoim zniszczyć ostatecznie tę napasę, pozywa obżał. Raciborskiego i Boczkowskiego do Sądu w prośbach: o reprodukcyą i extradycyą c. towanego pozwem obżał. Raciborskiego, jakby Xiążęcego pisma, a razem o kasatę tegoż pozwu, i za nim pretensyi jako zgola napasney, niesprawiedliwsey, nie w czasie prawem zamierzonym objawioney, i dotąd niepopartey; oraz nakazanie pisma takowego z akt Ziem. Zytomirskich eliminaty, jeśli się ono aktualnie oblażowane tam być okaże; tudzież sądenia na obżałnych zwrotu expensow prawnych, i kar jakie z prawą należącemi się być okaza.

Roku 1822 novembra 23 dnia, Wożny niżej piszący się świadcząc: jako kopią niniejszego pozwu z autentykem zgodną, z instancyi JW. Michała Zaleskiego b. Podkomorzego Rosień, jeneralnego Prokuratora massy i funduszow niżej Xęćniczki Stefani Radziwiłłówny po UUr. Antoniego Boczkowskiego odstawnego Porucznika wojsk Cesarsko Rosyjskich, i Benedykta Raciborskiego, obu ze stałego zamieszkania niewiadomych, edyktalnie wydanego, do drzwi Sądu Kommissyi na urządzenie interesow Radziwiłłowskich Naywyższą Monarszą Wolą ustanowionego dla pozwanych przybił, i tu trzykrotnemu przez Gazetę Kuryera Lit. opublikowaniu, Redakcyi Gazet Kur. Wileń. podał. Dat jak wyżej. Felix Cebulski Wożny Kommiss. Radziwiłłowskiy.

Roku 1822 nowembra 23 dnia. Przed Sądem Kommissyi dla urządzenia interesow Radziwiłłowskich ustanowionego aktami, obecnie stawając Wożny wyżej wyrażony, relacyą tegoż pozwu do drzwi Sądowych przybił, urzędownie zeznał. Świadcę, Aktowy Regent Sądu Kommiss. Radziwiłłowskiej Józef Doboszyński.

Roku 1822 dnia 23 listopada w Wilnie. Wolno drukować J. E. Lachnicki Członek Kommiss. Radziwiłłowskiej.

Sąd Exdywizorski.

1. Sąd Podkomoroko Exdywizorski trudniący się rozbiorem i dzieleniem Konkursowego w Majątku Lankowcu w Poie Upit. dziedzictwa W. Stanisława Bobana Sędz., skutkiem postanowienia na dniu 27 oktobra w protokole czynnościow Sądowych zapisanego, zawiadamia wszystkich, kogo to interesować może, iż od 20 listopada za dni 15 wzięcie sprawę do namowy zamierza, i że do tego terminu mający jakiegokolwiek stosunki i pretensye do wymienionego W. Stanisława Bobana, pod obawą ammissyi stawać są obowiązani. Ludwik Zawisza Podkom. Kowień. Exdywizor. Jan Olechnowicz Prezyd. Ziem. Upit. Exdyw. Augustyn Kordzikowski Sędz. Ziem. Upit. Exdyw. Jan Jasieński Regent Ziem. Upit. i Exdyw.

Roku 1822 gbra 22 dnia. Wolno drukować Wileń. Ziem. Sędzia Alojzy Jasiński.

Oświadczenie.

1. Excerpt oświadczenia z Protokulu Petocznego Grodz. Ptu Wileń. w dacie niżej wyrażoney 1822

pisanego i tegoż czasu pod pieczęcią Urzędową Grodz. Wileń. jest wydany.

Roku 1822 miesiąca maja 25 dnia. Przed altami Grodz. powiatu Wileń. obecnie stanowiący Jmć Panna Alojza Ludwika Skibińska, oświadczenie niżej wyrażające się wpisać do Protokółu podała tak pisane: Oświadczenie Alojzy Ludwiki Skibińskiej w następnym brzmieniu: w początku 1819 roku wydalając się ja z Wilna na Zmuydż a w 1818 roku nowembra 27 dnia mając wydany od JW. Karola Tyffenbacha Sztackiego Sowiennika orderu s. Włodzimierza Kawalera na imię moje Donacyyny Oblig na sumę 60,000 rubli asygnacyynnych, w zamiarze czego, iż iesliby od tegoż JW. Sowiennika i Kawalera na konto tego obligu bądź jaka ilość pieniędzy z Petersburga pocitą do Wilna dla mnie przysłana była, w tem tylko celu do przyięcia oney, w Pocztamcie Litewskim rozpisania się z przyięcia w xiędze, w roku tymże 1819 januaryi 15 dnia już będąc w drodze na prostym papierze mnie od gońnych osob rekomendowanemu na imię Józefatowi Butkiewiczowi, Gubernskiemu Registratorowi osobście w Ziem. Kowień. Kancellaryi przysnaną plenipoteneyą wydałam, a na opłatę herbowego papieru pół rubla srebrem temuż P. Butkiewiczowi dałam, i jeszcze dla większey wagi i pewności wył rzeczony w oryginal oblig w ręku tegoż P. Butkiewicza jako plenipotentą zostawiłam, gdy przez długi czas na Zmuydżi bawiąc, a w moim interesie jemu poleconym żadney odeszwy ani wiadomości od tegoż P. Butkiewicza nie otrzymałam, tem będąc zdziwiona, zostałam zmuszoną powrócić do Wilna, lecz i w Wilnie gdzieby się znajdował, wysłuchi onego nie mogłam i niemogę, a satym, aby w ręku swoim zostawionego wył rzeczonego meiego obligu, na taki frymark, zastaw, lub przelew nie użył, całą powszchność ostrzegam, a dochodzące o onym stym nadużyciu moiey wiary ustronne do mnie wiadomości, także przez samę ostróżność nagle mnie do zażalenia się, aby wydany mną tylko na przyięcie pieniędzy z pocztu przysnaney sobie plenipoteneyi, na jakowy następny i na moją krzywde dający dokument nie przestoczył, wciśniss o to naysolenniey manifestuję i gdy obranych mną opiekunów utwierdzenie uzyskam tak o zwrot meiego obligu prawem z onym czynić i dochodzić będę, jako też i wył wyrażoną plenipoteneyą Panu Butkiewiczowi daną, cofam, zniekształcam, i za niebyłą ogłaszam. U tego oświadczenia podpis w Protokole następny. Alojza Skibińska.

Zgodno Regent Józef Bohusz.

Takowe oświadczenie Redakcyja może umieścić w Kuryerze Lit. Józef Horodeński Sędzia Grodz. Wileński.

2. Excerpt z Protokółu Potocznego Sądu Ziem. Ptu Mińskiego w dacie poniżey wyrażający się zapisanego oświadczenia pod pieczęcią urzędową Ziem. tegoż Ptu w tymże roku i miesiąca dnia stronis rekwirujący jest wydany.

Roku 1822 mca oktobra 4 dnia. Na urzędzie JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziemskim Ptu Mińsk., oświadczenie imieniem szlachetnego Felicjana Kalinowskiego b. Burmistrza Miasta Gubernskiego Mińska, przeciwko UUr. Tadeuszowi i Agacie z Kalinowskich Bilminom Rotmistrzom Grodzieńskim i z nimiż w nieprawne układy o własność do oświadczonego się należną, wchodzącym, jakoto: Józefowi Kozłowskiemu, Mikołajowi Krajewskiemu, Janowi Miklaszewskiemu, Felicjanowi Kaplińskiemu i dalszym zapisuje się w rzeczy takowej. Nieżyjący dziś Michał Kalinowski brat rodzony oświadczonego się, część na siebie przychodzącą majątku po rodzicach pozostałego, wybywszy obżalowanym Bilwinom, o kasatę takowey wyprzedził jako podstępnie dokonany rozwinął proceder, w cieku onego pod datą 1810 roku decembra 19 dnia w Sądzie Głównym Mińskim 2go Departamentu powyższe nabycie części tegoż Michała Kalinowskiego przez obżalowanych Bilwinow, zniekształcający, zakroczył dekretem, Ukazem Rządzącym Senatowi zapobiegany, z warunkiem, iż UUr. Bilwinowie potąd przy posesyi części Michała Kalinowskiego zostawiać mają, aż sądowne wzmiankowanym dekre-

tem, i późniejszymi rezolucyami Sądu Głównego dla rzeczonych Bilwinow zregognoskowane pieniądze w zupełności zostaną opłacone. Takowey opłaty niebędąc w stanie dojsć i oney niedopełnwszy nieraz pomientony Michał Kalinowski bezpamiętnie dni życia zakończył; pozostałego po nim funduszu jako po swym bracie, drogą naturalnego krwi spadku oświadczonego się sam jeden będąc sukcesorem i przez opłatę pieniędzy część zeszłego Michała Kalinowskiego z pod opisanej dzierżawy UUr. Bilwinow wywolić mając prawo, gdy tego aż do tąd dojsć, narażony przez obżalowanych na straty i wydatki procederowe, oraz znaczne od ich mając należności z dzierżawy części Michała Kalinowskiego pozbawiony jest ze sposobu. Z tego przeto korzystając obżalowani funduszem przez się zadzierżawionym i w posesyi ich potąd tylko zostawć mogącym, aż oświadczonego się nie złożą pieniędzy, rezolucyami Sądu Głównego Mińskiego przysądzonych, aż Bilwinowie tąż częścią po Michała Kalinowskiego do samojednego oświadczonego się należną frymarcząc, nie tylko oną przez zderolowanie folwarku Kalinowa i kurczmy przy tym folwarku bylesy, oraz przez wyrąbanie lasu zupełnie zniszczyli, za co wszystkie zabonifikować, i z użytków stosownie do rezolucyow nieraz rzeczonego Sądu Głównego Mińskiego 2go Departamentu sdać kalkulacyą żal. zostaje w obowiązku, lecz nadto na tąż część zeszłego Michała Kalinowskiego (jak wieść żalującego dochodu) różnym osobom nienależnie powydawali prawa, a z dalszymi transakcyami wieczyście stanowić mają zamiar. Przeciwno więc temu czyniąc oświadczenie, żalujący widzi się w obowiązku zawiadomić, kogoby to interesować mogło, iż UUr. Bilwinowie żadnego nieruchomego funduszu nieposiadają, a tylko podług powyższego wyjaśnienia będąc tymczasowymi dzierżawcami schedy po nieżyjącym Michał Kalinowskim do oświadczonego się przynależney i z oney przychodzące intraty żalującemu powrócić obowiązani, w żadne układy o całość lub też część takowey schedy z nikim wchodzić ani transaktyw wieczników wolnych stanowić nie mają mocy, i iesliby kto jaką z UUr. Bilwinami zawarł umowę, że ta jest nieważną jak równie przez ich dane prawo wieczyste arendowne 1822 augusta 27 dnia do akt Ziem. Mińskiego Ptu wprowadzone i za onem pod datą 1 septembra tegoż 1822 roku czyniona na rzecz Józefa Kozłowskiego do dwóch morgow ziemi przy lesie JW. Chmary Marszałka i Klinka gruntu od morgu jednego przy Berkowey Jurichimowey Bumissyi położonych inwomisya jako bez wiedzy i zezwolenia mnie aktora nastale transakty, żadnego waloru nie mając czyniąc ostrzeżenie iżby nikt z nieraz wzmienionymi UUr. Tadeuszem i Agatą z Kalinowskich Bilwinami Rotm. w żadne układy o własność żal. nie wchodził, i niezawierał dokumentow, ninieysze oświadczenie w aktach Ziem. Mińsk. Ptu zapisując własnoręcznie podpisuję. U tego oświadczenia podpis takowy: Felicjan Kalinowski Bur. Miasta Miń.

O zgodności z Protokółem poświadczam Leonard Bartoszewicz Z. P. Miń. Regent.

Roku 1822 mca 8bra 23 dnia. Takowe oświadczenie wolno w Gazetach Kur. Lit. umieścić Pisarz Ziem. Ptu. Miń. Tomasz Zołądź.

P o z e w.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnego Całą Rossyą etc. etc. etc.

Pozew Ukodzonym Adamowi Szukszoie Sędziemu Grodz. Telszew., Tadeuszowi i Anieli z Milmontów Suchodolskim, Angieli Szukszcinie Chorażynney ptu Telszew., Tomaszowi i Ewie Tysskiewiczom b. Sęstwu Ziem. Rossien., Michałowi i Antoniemu Styrcykom Sędziom Grodzkim Szawelskim, i dalszemu ich rodzeństwu, Michałowi i Angieli Bondzkiewiczom Kapitanom b. woysk polskich, Marciannie matce, Franciszkowi synowi, Baykowskim Porucz., Karolowi b. Sędziemu Grodzkiemu Rossien. i Tadeuszowi Rotmistrzowi, Marcinowskiemu, Janowi Mańkowskiemu Rotmistrzowi, Wincentemu Rymgayłowi, Kazimierzowi Fraouzo wiczowi b. Sędziemu Granicz. Szawels-

Franciszkowi Jazdowskiemu b. Sędziemu Granicz. Szawels., Alojzemu i żonie jego z Gobiattów Ostrowskim b. Sędzom Grodz. Telszew., Benedyktowi i żonie jego z Tomaszewskich Marchelewiczom Porucz. wojsk polskich, Stanisławowi Rodowiczowi Pisarzowi Ziem. Szawel., Romualdowi Kondratowi b. Sędziemu granicz. Rosieńskiemu, Ignacemu Szypillovi, Antoniemu Micewiczowi b. Marszałkowi Rosieńskiemu, Janowi Kamińskiemu, Tadeuszowi i Urszuli Hubarewiczom Chorażym, Jerzemu Daynowskiemu, Szymelowi Owsiejowiczowi, Antoniemu Szczepowiczowi, Andrzejowi i Jerzemu Bobolickim, Alojzemu Dowsinowi, Szepszelowi Abramowiczowi, Janowi Bohdanowiczowi Sędziemu Ziem. Rosień. Józefowi Bitowtowi Porucz., Chaimowi Jankielowiczowi, Orelowi Hirszwiczowi, Jerzemu i żonie jego Rabcewiczom Komornikom Granicznym i dalszym jakby wierzycielom, UUr. Józefowi Pawłowiczowi b. Sędziemu Ziem. Upit., Stanisławowi Wieliczkowi b. Sędziemu Ziem. Wilkomierskiemu, i Felixowi Kossakowskiemu b. Sędziemu Grodzkiemu Kowień., jako arbitralnym Exdywizorom, przed Sąd Główny Litewsko-Wileński 2go Depart., z powództwa Ur. Wincentego Iwanowicza b. Vice Marszałka Ptu Rosień., w referencji, do oświadczeń, protestacyów, dekretu Sądu Głównego Wileńskiego, i ostatecznego po obżalowanych urzędników przed tenże Sąd Główny, loco peragendae executionis et novo emerigenti wyniesionego zapowzu, a w szczególności o to: iż lubo Sąd Główny Litewsko-Wileński 2go Departamentu roku 1816 mca marca dnia naznaczył był exdywizyą majątku żalęgo, gdy jednak to uczynił, mianowicie z powodu, że kredytorowie Urodzeni Tyazkiewicz i Römer, dla zaszłych już na majątku żalującego tradycyów, UUr. Przeciszewskich i Ciwunowey Iwanowiczowey, uzyskanych z żalującym dekretów wyeksekować nie mogli, więc następnie gdy nie tylko ci wszyscy, którzy do zyskania pomienioney Remmissey powodem stali się, ale i dalsi realni żalującego kredytorowie pouspakajani zostali (jako się to okaże na Sądzie z kwietacyów) determinowana na Exdywizyą Remmissa, sama przez się ustała, a mającym do żalującego pretensye, otwartą była droga podług praw zwyczajna, mimo wszakże to, dezygnowani tą Remmissą Urzędnicy, gdy z niezwyčajną natarczywością usiłowali w roku 1817 rozwinąć na majątku żalującego konkurs, żalujący tak Urzędników, jako też dopomagających, natenczas ich zamiarom pretensorów, dla cofnięcia ustałej Remmissey, a otwarcia każdemu zwykłej prawnej drogi, zapozwał był przed Sąd Główny Wileński, lecz za przypadaniem sprawy roku 1818 maja 2, obżalowani Urzędnicy i dalsi pretensorowie, jako pretensyi słusznych nie mający, nie stanawszy, dali się skondemnować, a z stawającym jednym tylko Urodz. Wincentym Jatowtem, zakroczył oczywisty dekret, przez który Sąd Główny Litewsko-Wileński, obowiązując żalującego do zapłacenia Jatowtowi przyznanej summy za obligami, w terminie 19 marca 1819 roku, przy aktach Grodz. Rosieńskich sub paenis, a po niezapłaceniu mieszcząc warunek poszukiwania ze wszelkiego majątku, jako już eliberowanego, mimo naznaczoną exdywizyą, tym samym, że ta exystować przestała, jasno dał wiedzieć; na tym fundamentie najsłuszniejszym wątpić nie mogąc żalujący, że Urzędnicy zgasyły exdywizyi stawszy się stroną i będąc okryci w Sądzie Głównym kondemnata, bez jey podniesienia i bez rozwiązania, jeżeli na milionowym swobodnym majątku, bez istotnych na nim długów ma exystować exdywizya, popierać zamiary swoje przestaną, był bezpoczynnym, a niemając interessu prześladowania obżalowanych, konwikcyi dalszey w Sądzie Głównym. nie przewodził, ale tym czasem przychodzących, do siebie kredytorów słusznych, nie tylko bez exdywizyi, ale nawet bez wszelkiego Sądu dobrowolnie uspakajał, jako się okazało na to kwietacye; mimo to wszystko nad wszelkie spodziewanie, gwałtownie i niezwyčajnie ciż sami okryci Sądu Głównego kondemnata urzędnicy, dobrawszy w pomoc obżal. i dalszych wielu, o których żalujący naprędce na-

wet dowiedzieć się nie mógł, niby kredytorów żalującego, a w rzeczy ad hoc casum tylko pozmyślanych napastnych pretensorów, roku terażniejszego 1822 w miesiącu przeszłym oktobrzu uformowawszy jakiś niby to akt, urzędową magistraturę, wśród ciągłych żalującego na takowy gwałt protestacyi, dokonali praktykę niesłychaną, będąc sami stronami, bez sądu i dekretu żalującego delatora z majątku wygnali, tenże majątek między obżalowanych, jak dochodzi wiadomość żalującego, sposobem lokacyi za pretensye niesłuszne i niebyłe, a do celu tego tylko praktycznego rozbioru pozmyślane, niektórym nawet ewikcyi do odpowiedzi niemającym. porozdawali; tak więc rzadkim i podobno dotąd niepraktykowanym jeszcze sposobem, wyzuty nagle z dostatniej sytuacji i wygnany z domu żalujący delator, gdy po obżalowanych urzędników zaraz przed Sąd Główny in ordine rozpoczętego procederu uczynił zapoczwy, obżalowanych WW. mniemanych pretensorów, jako sobie niewiadomych, niemógł razem pozwać i dopiero o wszystkich tych, których do pokrzywdzenia żalującego, mimo wiedzy żalującego potworzono, wiedzieć niemogąc, pozwywa ogólnie wszystkich, o jednoczasową rozprawę i o podniesienie zaocznego i praktycznego dzieła, obżalowanych Józefa Pawłowicza Sędz. Ziem. Upitsk., Stanisława Wieliczki Sędz. Ziem. Wilkom., i Felixa Kossakowskiego Sędz. Grodz. Kowień., którzy zostając pod kondemnata, mimo dekret Sądu Głównego Wileń., roku 1818 maja 2, przeciwko wszelkiemu prawu dokonali gwałt żalującemu, przewodząc w majątku jego jurydykcyą, przez samżę Sąd Główny cofnioną, o nakaz niezwłócnego powrotu żalującemu majątku całkowitego, a z obżalowanymi czy to jednego Sądu na rozpoznanie pretensyi determinowania, czy też ad forum fori odesłania z warunkiem inkwitacyi, o solarya jeżeli jakie na tę praktyczną exdywizyą ponieśli po repetycyą do urzędników odesłanie, a żalującego nie tylko wolnym bydl od tego wydatku ogłoszenia, ale owszem wskazania na obch powrotu wydatków i szkod, jakie z gwałtownego rozbioru majątku żalującego dowiedzionymi będą, na pewność zaś tego, nałożenia zaprzeczenia na wszystkie fundusze, tak obżalowanych Urzędników Pawłowicza, Wieliczki, i Kossakowskiego, jako też i na tych wszystkich urojonych pretensorów, którzy do rozbioru gwałtownego majątku żalującego przyłożyli się, oraz tego wszystkiego, co przez sprawę na stronę żalującego potrzebnym bydl się okaże, niemniej expensow prawnych decydowania, z wolną poprawą. Pisan 1822 gbra 16 dnia.

Roku 1822 mca gbra 18 dnia. Woźny świadczę iż tego Pozwu kopii dwie jako to: imo W. Adamowi Szukście Sędz. Grodz. Telszew. oczewisto do rąk w mieście Wilnie, 2gą zaś kopiją JW. WW. JPanom Tadeuszowi i Anieli z Milmontow Suchodolskim, Anieli Szukście, Tomaszowi i Ewie Tyzkwiczom, Michałowi i Antoniemu Styrcykom, oraz ich dalszemu rodzeństwu, Michałowi i Anieli Bądzkiewiczom, Marcyannie matce, Franciszkowi synowi Baykowski, Karolowi i Tadeuszowi Marcinowski, Janowi Mańkowskiemu, Wincentemu Rymgayłowi, Kazimierzowi Francuzewiczowi, Franciszkowi Jazdowskiemu, Alojzemu i żonie jego z Gobiattów Ostrowskim, Benedyktowi i żonie jego z Tomaszewskich Merchelewiczom, Stanisławowi Rodowiczowi, Romualdowi Kondratowi, Ignacemu Szypillovi, Antoniemu Micewiczowi b. Marszał., Janowi Kamińskiemu, Tadeuszowi i Urszuli Hubarewiczom, Jerzemu Daynowskiemu, Szymelowi Owsiejowiczowi, Antoniemu Szczepowiczowi, Abramowiczowi, Janowi Bohdanowiczowi, Józefowi Bitowtowi, Chaimowi Jankielowiczowi, Orelowi Hirszwiczowi, Jerzemu i żonie jego Rapcewiczom Komor. i dalszym jakoby wierzycielom, oraz Józefowi Pawłowiczowi b. Sędziemu Ziem. Upit., Stanisławowi Wieliczkowi b. Sędz. Grodz. Wilkom. i Felixowi Kossakowskiemu b. Sędz. Grodz. Kowień. jako arbitralnym Exdywizorom do drzwi Sądowych Gł. Lit. Wileń. Sądu 2go Depart. przybiłem, a obie kopie na dniu powyższym z intancyi JW. Wincentego Iwanowicza b. Marszałka Ptu Rosień. podawszy i przybiwszy, o rozprawie

wie rychley przed Sądem Gl. Lit. Wileń. 2go Depar. zapowiedziałem.

Józef Sipowicz Wozny Ptu Wileń.

Roku 1822 mca listopada 18 d. przed aktami Ziem. Ptu Wileń. stawając osobicie Wozny wyżej wyrażony, takowy pozew zeznał, i na to się w protokule własno ręcznie podpisał. Przyjąłem Jan Ziernikowicz Wileń. Ziem. Regent.

Roku 1822 gbra 20 dnia, wolno drukować Wileń, Ziem. Sędzia Alojzy Jasieński.

O s w i a d c z e n i e.

2. Uwiadomiam J.W. J.Państwo Piotri Schołastika Zwickawicza b. Chor. w. Pol. iż zawarł z J.W. Asyją Jeneralową woysk Ross. matką, jej opieką i dorosłymi jej synami Jakubem i Abrahamem Ulanami, dokument administracyjny o Starostwo Al. mejerski w Pcie Trockim położone, w r. 1816 apryla 25 spisany, i mocą tego dokumentu w swojej administracji Al. mejerski trzymając to Starostwo emfiteutycznym prawem do J.W. Ulanow należąc, zaś wierdzeni kilkakrotnie na posessyi, mimo regularną i ciągłą wypłatę kanonu administracyjnego do r. 1810 Ulanowey, zmuszeni byli zaległe od r. 1810 opłacać podatki i zaległych rekrutów idawców, na co kwoty mają, oraz dla upadającego gospodarstwa za wyrazym pozwoleniem J.W. Ulanowey znaczną na budule wydać musieli sumę, która później obliczoną i zatwierdzoną została, jako też musieli pilnować sądów Granicznych przez sąsiadów wyprowadzonych, i na ten przedmiot wydali, czynili, a nareście w r. 1822 apryla 25 niewybrawszy dawniejszy swojej należności, uzyskując potwierdzenie administracji na dalsze 5 lat, dali rękodajnie sumę r. 1. 122 na conto dalszych kanonów, a po tem wszystkim przeciw opisom z J.W. Ulanami poczynionym, zapewniających dopóły administracją Al. mejerską, dopóki summy wyłożone wybranymi nierozstają, po uczynionym usiewie jarzynnym własnym i znaczącym nad nowo żyłym, wygłansami z administracji nieprawnie zostali, więc ożreć rozpoczęli process w Z. emstwie Trockim i dekret kontumacyyny na J.W. Ulanach otrzymali, i mają słuszną obawę, aby J.W. Ulanowie na zaległe satysfakcy nie weszli, w jakie z kim układy, dla tego odwołując się do oświadczenia w Z. emstwie Trockim zaniesionego, ogłaszają i ostrzegają powszechność, aby nikt z J.W. Ulanow nie wchodził w żadne o Starostwo Al. mejerski układy, gdyż prawo W. Zickewiczów wynika z opłaty starbowego podatku, wydatków fundi, oraz rękodajney na konto kanonu Starostwa opłaty, i summa ogólnie r. 2266 kop. 80 z tego wypada, jest pierwsze nad wszystkie prawa, i żadna umowa późniejsza przeszkadzać niebędzie mogła uzyskaniu takowej należności. Roku 1822 gbra 20 dnia

Piotr Zickewicz Chor. b. woysk Pol.

Roku 1822 gbra 20. Wolno drukować Wileń. Ziem. Sędzia Alojzy Jasieński.

2. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w majątności Wieżkach Powiecie Prużańskim Gubernii Lit. Grodzieńskiej kompletem zebrany, z mocy dekretów remissyjnych Sądu Głównego 2go Departamentu teyże Gubernii w sprawie J.W. Józefiny z Butrymowiczów Ordowej Marszałkowej Kobrzińskiej, jej potomstwa i Opiekunów, z J.W. i W.W. kredytorami do teyże J.W. Marszałkowej i zeszłego jej męża Michała Ordymajacemi pretensye summowne, już rekognoskowane i rekognoskować się powinny, po zatwierdzeniu prawnych pierwiastkowych czynności, termin ostateczny do rozprawy dnia 5 maja następnego 1825 roku zakreślił. Przeto ażeby interessowane strony łatwiejszą powzięły o tym wiadomość, podać niniejszą urzędową awizacją do Gazet

Kuryera Litewskiego dla trzykrotnego umieszczenia postanowił. W majątności Wieżkach 1822 r. mca gbra 16 dnia. Jan Sylwestrowicz Exdywizor. Faustyn Witwicki Exdywizor. Paweł Rószczyc Exdywizor. Jan Makowski Regent Exdywizor.

5. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski w pięć Szowelskim w dobrach Południowym detychezasowego dziedzictwa J.W. Józefa Burniewicz b. v. Marsz. Ptu Szazel. czystujący, podaje do powzięcia wiadomości przez Gazetę Kuryera Litewskiego, że w sprawie kredytorów rzeczono-go J.W. Burniewicza za satysfakcyonowaniem ich przez wydziały ziemne ustanowiony dekret ogłosz dnia 20 terasniyszego miesiąca listopada, na jakowy termin, aby dla wysłuchania tegoż dekretu osoby interessowane przybyły, przez niniejszą awizacją zawiadamia. Dat w Południowym 1822 r. listopada 9 dnia. Regent Franciszek Piotrowicz.

Wolno drukować, J. Biesiekierski S. G. Wil. Assessor.

5. Sąd Taxatorsko-Exdywizorski dwoma dekretami Remissyynemi Ziemskimi Ptu Sluckiego, jednym w roku 1801 mca liruariu 14 dnia, drugim w roku 1822 mca januaryi 17 dnia, ogłoszonymi, wyznaczony ad Tundum folwarku Korzemnyszczyny w Mmskiej Gubernii, w Powiecie Sluckim sytuowanego, dziedzictwa zeszłego Hieronima Miternowskiego, przybywszy, czynność swoją dnia 10 mca augusta bieżącego 1822 roku rozpoczął, poczem posessją zastawną folwarku Korzemnyszczyny W. Antonimu Kloczkowskiemu Rotm., aż do ukończenia ostatecznego dzieła Sądu Exdywizorskiego zatwierdził, komportacją ogólną różnych inskrypcyów, obligow, tranzaktów, pretensy do masy majątku zeszłego Hieronima Miternowskiego, wyswiedzić zdolnych, tak po stawających, jako też i nie stawających kredytorach i pretensorach, ku złożeniu w kancelaryi Sądu Exdywizorskiego w dniu 27 mca apryla następnego 1825 roku; a za niezjechaniem się w tém czasie takowego Sądu, tedy w dniu pierwszym z obwieszczenia wypadającym, zadecydował. Persystencyą do ostatecznego wyroku, oraz wolność mówienia o jurament circa principale na realności onę zastrzegł, Komornika do wymiaru, i zrobienia potrzebnej inwentacyi, wyznaczył, niemnicy wszelkie dalsze stron spory, na Sąd pierwszo-zjazdowy przyniesione, i onemu właściwe, przelwowawszy termin powtórny zjazdu Sądu taxatorsko-exdywizorskiego w dniu 27 mca apryla przyszłego 1825 roku determinował, na jakowy to czas, ażeby wszyscy kredytorowie i pretensorowie zeszłego Hieronima Miternowskiego, z dowodami swych pretensyów, sami przez się, lub przez swych plenipotentów prawnie ku temu umocowanych, jawni się, komportacją złożyli, i miewiadomością nie oślamali się, sub rei amissione w skutek Remissy obowiązuje; w tém celu mniejszą awizacją, dla trzykrotnego onę w gazecie Kuryera Lit. umieszczenia, do Redakcyi przesyła. Dat 1822 mca 8bra 10 dnia. M. Czarnocki S. P. Ziem. Exdyw. P. Możliński Prezyd. Benedykt Boltuś Pisarz Ziem. Exd.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 20 listopada: rubel srebrny 3 rub 78 kop., czerwony złoty nowy r. 11 kop. 50, stary r. 11 kop. 55, imperyal r. 56 kop. 72.

Obserwacje meteorologi- czne.	Czas obserwacyi		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Reau.		Wiatry.		Odmiana w powieci	
	dnia 22	średnia	27	cal. 7.76	lin.	+ 3.25	stopni	Poludniowy	Pogoda	
	dnia 23	średnia	27	— 85	—	+ 3.08	—	Poludniowy	Pogoda	
	dnia 24	godz. 8	27	— 86	—	+ 5.5	—	Poludniowy	Pochmurno	